

Listopad 2015 r.

Marian Kłoszewski
Grzybów 44
PL 09-533 Słubice
Polska
e-mail: markloszewski@interia.pl

1. „*Ziemia została splugawiona przez swoich mieszkańców*”
Izajasz 24.5.
2. „*Ludzkość wkroczyła w nową erę, w której siła technologii stawia nas na rozdrożu.*” Papież Franciszek „*Laudato si*”
3. „*Mord elektrycznym prądem się rozpostrze.*”
Zygmunt Krasiński (1812-1859)

List otwarty

**Do Jego Świątobliwości
Papieża Franciszka**
Palazzo del Governatorato
00 120 Citta Dal Vaticano
Roma / Italia

Umiłowany Ojciec Święty

Dziękuję za encyklikę LAUDATO SI. Przyjąłem ją z wielką atencją i zainspirowany opisem objawów obecnej sytuacji na świecie zagrażających człowiekowi, zwracam się z prośbą o uwagę i stanowczy głos Kościoła w sprawie zagrożenia środowiska naturalnego i zdrowia ludzi przez promieniowanie elektromagnetyczne (elektroskażenie, e-skażenie) pochodzące od źródeł technicznych, w tym głównie od telefonii komórkowej, rozwijanej burzliwie w ostatnich dekadach.

MOTYWACJA

1. Przestrzeń życia ludzi jest coraz bardziej nasycana polami elektromagnetycznymi obcymi naturze. Obok skażeń ziemi, wód i powietrza uległ skażeniu „eter” (środowisko elektromagnetyczne) i to w największej skali. Przez to dokonuje się modyfikacja geofizycznych warunków życia bez badań i kontroli oddziaływań na organizmy żywe, a zwłaszcza na człowieka. Chemiczne skażenia środowiska są na ogół ubocznym i niepożądanym skutkiem działalności. Natomiast elektroskażenie (w zakresie radiowym) jest emitowane celowo, jako nośnik informacji

(obrazu, dźwięku), stanowiący bazę dla gałęzi przemysłu w zakresie globalnym. Przynosi ogromne zyski finansowe i stąd motywuje do intensyfikacji e-skażeń. Z kolei wzrost tych emisji stwarza zapotrzebowanie na budowę nowych elektrowni, co powoduje wzrost wielorakich skażeń środowiska. Elektromagnetyzm jest nerwem i dominantą współczesnej techniki.

Środowisko elektromagnetyczne stało się towarem, jest zawłaszczane, uległo komercjalizacji. W antroposferze nie ma już naturalnego środowiska elektromagnetycznego. Systemy prawne w państwach świata przyzwalają na emisję energii elektromagnetycznej do „poziomów dopuszczalnych”, które są ustalane arbitralnie według wymagań ekonomiczno-technicznych, a nie zdrowotnych.¹

2. Elektromagnetyzm jest najbardziej „miękką” postacią materii. Objawia się przez oddziaływanie, które należy do czterech fundamentalnych oddziaływań w przyrodzie. Występuje w procesach życia, które są kompatybilne z naturalnym tłem elektromagnetycznym. Jego osobliwością jest to, że nie otacza on organizmu jak woda czy powietrze, lecz wnika do jego wnętrza.

Rozpraszana w środowisku energia elektromagnetyczna (stanowiąca e-skażenie), przenika wszystkie przeszkody, jest niewidzialna, wnika do organizmu człowieka i w wyniku oddziaływania przestraja w nim funkcje i struktury układów biologicznych, narusza homeostazę, co z czasem prowadzi do schorzeń.² Właśnie w ostatnich latach rozwoju techniki radioelektronicznej obserwuje się wzrost schorzeń, który w znacznej mierze może być skutkiem e-skażeń. Zmiany chorobowe występują i nasilają się wraz z czasem ekspozycji. Są one nieswoiste i wieloukładowe, stąd są trudne do rozpoznania, a tym samym łatwiejsze do kamuflowania ich przyczyn.

3. Pomimo dużego postępu medycyny, higieny i opieki zdrowotnej liczba chorych jest zatrważająca. Wprawdzie przedłuża się średni czas życia, ale w dużej mierze jest to kosztem jego sztucznego utrzymywania. Poza chorobami somatycznymi występuje wzrost schorzeń psychicznych (np. depresja), co rzutuje na osłabienie cech człowieczeństwa, życia duchowego. Jest coraz więcej cierpienia (wzrost samobójstw), zaburzeń życia rodzinnego, społecznego i ekonomicznego. Ma to również negatywny wpływ na religijność.

4. Wśród coraz większej liczby ofiar e-skażeń są osoby dotknięte syndromem nadwrażliwości na pola elektromagnetyczne (electromagnetic hypersensitivity – EHS³). Na ogół osoby te nie są świadome przyczyn swych schorzeń. W Polsce są one zaliczane do chorych psychicznie. Nie ma właściwych procedur dla etiologii, diagnozy i terapii tego syndromu. Osoby te odczuwają dolegliwości, gdy przebywają w miejscach o odpowiednio wyższych poziomach promieniowania elektromagnetycznego, przeważnie w pobliżu jego źródeł, nawet w pobliżu osób

używających telefony komórkowe. Szczególnym zagrożeniem dla nich jest stałe zamieszkanie, lub praca w zasięgu silniejszego promieniowania. Ludzie ci cierpią i zapadają na choroby, nawet najcięższe. Nie mają oni możliwości obrony w prawnym postępowaniu.⁴ W przypadku, gdy wskazują e-skażenie jako przyczynę schorzeń, są posądzani o urojenia. Ci ludzie są wykluczeni, pozbawieni przyrodzonych praw człowieka, dotknięci ruiną zdrowotną popadają w ruinę finansową, zwłaszcza wówczas, gdy muszą opuszczać swoje zapromieniowane mieszkania. Nie znajdują również zrozumienia w otaczającej społeczności. Ludzie ci nie wymagają leczenia klinicznego, lecz pilnego odsunięcia ich od źródeł e-skażeń. Świadczenia tych osób służyłyby dowodom chorobotwórczego działania e-skażeń, ale powołane instytucje w Polsce nie były tym zainteresowane.

Należę do grona cierpiących na EHS. Mam wiedzę i doświadczenie zawodowe (radioelektronik), stąd moja kompetencja i poczucie obowiązku dawania świadectwa i ostrzegania przed tym zagrożeniem.

Ostrzeżenie kieruję do Ciebie, Ojczy Święty i do wszystkich ludzi, bowiem wszyscy mamy kontakt z toksycznym promieniowaniem przenikającym nasze organizmy, co po pewnym czasie może objawić się nawet najcięższą chorobą. Na ogół użytkownik telefonu komórkowego, czy kuchni mikrofalowej nie ma wiedzy, że dokonuje zamachu na swoje zdrowie i zagraża innym. Szczególną ochroną powinny być objęte kobiety w ciąży, dzieci i młodzież oraz osoby schorowane i starsze.

5. Dziś tereny zamieszkane na Ziemi są oplecione siecią elektroenergetyczną, najeżone wieżami telefonii komórkowej, radiowymi UKF, telewizyjnymi i in. W każdym domu i zakładzie pracy są urządzenia elektroenergetyczne i radioelektroniczne, a prawie każdy człowiek nosi terminal telefonii komórkowej lub też internetu bezprzewodowego. Wszystko to emituje do otoczenia energię elektromagnetyczną, której średni poziom przekracza miliony razy poziom tła naturalnego, będącego normą natury dla istniejącego życia⁵ Wieże nadawcze są też na szpitalach, szkołach, wewnątrz gęsto zabudowanych osiedli. Stacje bazowe są również zainstalowane w wielu kościołach. Powszechnie używa się telefonów komórkowych w szpitalach przez chorych i personel oraz w szkołach i in., co powinno być surowo zakazane.

6. Przeciw lokalizacji stacji bazowych było wiele protestów społecznych. Protestowano również przeciw instalowaniu tych stacji w kościołach. Niestety, wszystkie te protesty były przez decydentów zignorowane, w tym przez administrację kościelną, co w tym przypadku wywołało konflikty w parafiach, godziło w autorytet kapłanów, a nawet doprowadzało do odstępstwa od wiary. Kościół ze stacją bazową staje się źródłem chorobotwórczego promieniowania i przekąźnikiem demoralizujących treści (porno i in.). Promieniowanie to stwarza zagrożenie zdrowia wszystkim osobom zamieszkałym w pobliżu kościoła i gromadzącym się na modlitwach, w tym również miejscowym duchownym.

Zagrożeniem dla nich są również zgromadzeni wierni, jeżeli mają przy sobie czynne telefony komórkowe (sumuje się moc sygnałów logujących). Często osoby z syndromem EHS w takich zgromadzeniach czują dolegliwości. Osoby te mogą być również nadwrażliwe na silne dźwięki płynące z głośników. Z tych powodów odbywanie praktyk religijnych przez te osoby w takich zgromadzeniach staje się bardzo dolegliwe.

7. Kieruję do Ciebie, Ojczy Świąty, ten list dlatego, że skargi składane (do połowy 2015 r.) do wszystkich instytucji w Polsce powołanych do zapewnienia bezpieczeństwa zdrowotnego były zignorowane. Dotyczy to również skarg składanych do niektórych biskupów i prezbiterów.

Zdaję sobie sprawę z ogromnej złożoności rozwiązania tego problemu, ponieważ:

- zastosowania techniczne weszły na skalę masową na całym świecie, podniosły komfort życia społeczeństwa, i przy wprowadzaniu ograniczeń dochodziłoby do protestów,
- ujawnienie szkodliwego działania tej techniki naraziłoby jej właścicieli na masowe pozwy o odszkodowania chorobowe,
- zaostrzenie przepisów prawnych wywołałoby z kolei pozwy o odszkodowania dla właścicieli tej techniki,
- osoby i organizacje społeczne nie mają odpowiednich środków i sił do nagłośniania tej sprawy,
- problem e-skażeń nie jest podejmowany w obiegu informacyjnym, i jest pominięty w edukacji ekologicznej,
- lobby przemysłowe metodycznie kamufluje szkodliwe działanie e-skażeń, i ignoruje wyniki wielu badań naukowych świadczących o tej szkodliwości,
- w przypadku katolickich mediów radioelektronicznych powstaje dylemat (dotyczy to radiokomunikacji naziemnej, a nie satelitarnej). Stawiany tu problem chorobotwórczego działania e-skażeń może być traktowany jako walka z Kościołem, co byłoby nieporozumieniem.

Mówimy tu o niszczeniu zdrowia, które jest fundamentalną wartością daną nam przez Boga. Szkodliwy wpływ e-skażeń jest uważany za kontrowersyjny i jest negowany. Tymczasem wyniki badań naukowych prowadzonych od wielu dekad ewidentnie wskazują na tę szkodliwość. Potwierdzają to rezolucje gremiów profesjonalnych, jak również rezolucje Parlamentu Europejskiego.⁶

Lobby przemysłowe wprowadziło ludzkość w błąd, stworzyło ryzyko chorobowe i masowy eksperyment.

Należy zadać pytania i dociekać:

- dlaczego w ostatnich latach jest w Polsce i w innych wysoko uprzemysłowionych krajach wzrost wielu schorzeń, mający niekiedy charakter pandemiczny?

- dlaczego nie poświęca się prawie żadnej wagi przyczynom tego wzrostu?
- dlaczego liczba zachorowań na nowotwory rośnie lawinowo? (dotyczy to również chorób psychicznych),
- dlaczego aż 20 % związków małżeńskich w Polsce jest bezpłodna?

Nie sugeruję, że jedyną przyczyną jest tu e-skażenie. Konieczne są badania przyczyn tego stanu ze wskazaniem konkretnych czynników środowiskowych, ale bez pomijania e-skażeń. Takie badania przyczyniłyby się do **zapobiegania chorobom**, zmniejszenia liczby chorych i mniejszych obciążeń finansowych na leczenie. Tymczasem w tym względzie jest pełny indyferentyzm, który w gruncie rzeczy oznacza akceptację e-zarazy zagrażającej ludzkości.

Do e-skażeń można odnieść opisany w LAUDATO SI paradygmat technokratyczny, a w szczególności, wyrażenia: „stworzenie jest zagrożone” (pkt 6), „manipulacja w porządku naturalnym” (106), „niegodziwy system” (52), „zbrodnia przeciw naturze” (8). Na obecnym poziomie e-skażeń możemy już mówić o zbrodni przeciw zdrowiu ludzi, dokonywanej niewidzialnym narzędziem, rozciągniętej w czasie.

E-skażenia wpisują się w „kulturę śmierci” (EVANGELIUM VITAE). Zauważmy, że sto lat temu Lenin określił komunizm jako „władza sowiecka plus elektryfikacja”. Dziś mamy już taki poziom elektryfikacji, że staje się ona narzędziem śmierci i panowania nad światem.

Szczytowe osiągnięcia techniczne w ostatnich latach zamiast być skierowane na rozwój duchowy ludzkości, stwarzają zagrożenie jej egzystencji. Przedstawione tu zagrożenie jest jednym z wielu zagrożeń cywilizacyjnych, ale jest najgroźniejsze bowiem jest najbardziej zakamuflowane.

Mam nadzieję, że w świetle encykliki LAUDATO SI ten problem będzie rozważony.

Z życzeniami dla Waszej Świątobliwości
dużo sił w chronieniu Kościoła od
burzliwego świata,

Verte

Marian Kłoszewski

POSTSCRIPTUM

W LAUDATO SI zwracasz się Ojczy Świąty, do każdej osoby na tej planecie, a więc i do mnie. Jako fundator nieruchomości o powierzchni 25 hektarów należącej do Fundacji „Wieś Ekologiczna” im. św. Franciszka z Asyżu w Grzybowie przeznaczam tę nieruchomość na cele charytatywne. Teren ten jest położony w pięknej otulinie Nadwiślańskiego Krajobrazu Chronionego. Jego walory przyrodnicze mogą służyć

tworzeniu wspólnoty w duchu św. Franciszka z Asyżu z uwzględnieniem ochrony zdrowia przed e-skażeniem. Fundacja jest otwarta na inicjatywy ze strony podmiotów Kościoła katolickiego. LAUDATO SI.

PRZYPISY

1. W Polsce od dwudziestu lat zmieniano przepisy prawne na korzyść inwestorów i ograniczające prawa społeczeństwa. Normy (limity emisji) zwiększono czterokrotnie i przyjęto je w obiegu prawnym jako kryteria bezpieczeństwa zdrowotnego, bez żadnych podstaw naukowych. Skreślono chorobę mikrofalową (obecnie syndrom EHS) z listy chorób zawodowych. Stacje bazowe (typowo biznesowe) zaliczono do inwestycji celu publicznego. Zamiast przewidzianego prawem monitoringu oddziaływania prowadzi się sporadyczne kontrole poziomu promieniowania. W przepisach prawnych są sprzeczności np. kuriozum stanowi zapis (Dz.U.07.88.587) przyjmujący poziomy dopuszczalne jako standardy jakości środowiska, które **muszą** być osiągnięte w określonym czasie, co w przypadku emisji mikrofalowych (w tym telefonia komórkowa) oznaczałoby zapromieniowanie przestrzeni życia ludzi do poziomu sto miliardów razy wyższego od poziomu tła naturalnego.

Limity na promieniowania w Europie i USA są przyjęte na podstawie rekomendacji ICNIRP (1999/519/EC) opartych na wystąpieniu w organizmie efektu termicznego po krótkotrwałej ekspozycji. Nie uwzględniono przy tym procesów biofizycznych zachodzących z żywym organizmie. Potraktowano go jako bryłę materii.

2. Według opisu choroby mikrofalowej (poniżej pkt. 3), prac ks. prof. Włodzimierza Sedlaka (1911-1993), „Apelu freiburskiego” (2002) elektromagnetyzm powoduje:

- ogólne osłabienie, męczenie się, upośledzenie pamięci, bóle głowy, niekorzystny wpływ na czynność tarczycy, gonad, nadnerczy, rozwój embrionalny,
- elektromagnetyzm uderza w rozród, zaburza sferę psychoneurwową, zmienia behavior mózgu, powoduje nieskoordynowanie psychofizyczne, zmienność nastrojów, drażliwość, stany nerwicowe, przedwczesne starzenie się, obniżenie odporności organizmu,
- szmery w uszach, bezsenność, podatność na infekcje, zawały serca i udary mózgu u coraz młodszych osób, choroby degeneracyjne mózgu, choroby nowotworowe, cukrzyca, zmętnienie części przyziernych oka, zaburzenia w nauce, koncentracji i zachowania u dzieci.

3. W Polsce pojawił się opis **choroby mikrofalowej**, jako choroby zawodowej w edycji pt.: KLINICZNA PATOLOGIA ZAWODOWA: pod redakcją profesora medycyny Kazimierza Marka, W-wa 1982 PZWL. Objawy tej choroby są tożsame z objawami syndromu EHS, który został wymieniony w Rezolucji Parlamentu Europejskiego z dnia 04.9.2008 w punkcie J:

"w ostatnich latach pojawiły się nowe choroby i zespoły chorobowe takie jak..... nadwrażliwość na pola elektromagnetyczne"

4. W Szwecji osoby z syndromem EHS mają zapewnioną odpowiednią ochronę prawną.

5. Np. według Neitzke poziom tła naturalnego w zakresie mikrofalowym nie przekracza 10^{-6} mikroW/m². Dla tego zakresu częstotliwości graniczna wartość dopuszczalna w Polsce wynosi 0,1 W/m² (100 000 mikroW/m²) czyli wartość ta jest większa od poziomu tła naturalnego 100 000 000 000, słownie: sto miliardów razy i jest ona traktowana jako granica zapewniająca bezpieczeństwo zdrowotne.

6. W Polsce prekursorem ochrony przed e-skażeniem był ks. prof. Włodzimierz Sedlak, praca „Postępy fizyki życia” i inne

09.10.2002 r. ukazał się „Apel freiburski” (IGUMED) powtórzony w 2012 roku. Obydwa apele wykazują szkodliwe działanie e-skażeń.

31.08.2007 r. The BioInitiative Working Group Albany – raport o wpływie pól elektromagnetycznych oparty na ponad 1500 pracach naukowych. Raport ten jest uwzględniony w Rezolucji Parlamentu Europejskiego z dnia 04.09.2008 r., która dotyczy sprawy środowiska i zdrowia, w tym w aspekcie wpływu pól elektromagnetycznych. Natomiast Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 02.04.2009 r. w całości traktuje o wpływie pól elektromagnetycznych na zdrowie.

Żadna z tych rezolucji nie znalazła zainteresowania ani w mediach ani w instytucjach państwa polskiego. To samo dotyczy Rezolucji BUERGERFORUM ELEKTROSMOG z dnia 19/20.10.1999 r. oraz Rezolucji z Benevento (22-24.02.2006) Istnieje wiele innych rezolucji i petycji profesjonalistów i organizacji społecznych. Niestety, przemilczanych. Materiał dowodowy o zagrożeniu ludzkości od elektromagnetyzmu jest do wglądu.

Marian Kłoszewski